

Marek L. Wójcik

"Katalog śląskich dokumentów
joannickich przechowywanych w
Narodowym Archiwum w Pradze",
oprac. Roman Stelmach, Wrocław
2012 : [recenzja]

Hereditas Monasteriorum 2, 351-359

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Katalog śląskich dokumentów joannickich przechowywanych w Narodowym Archiwum w Pradze, oprac. Roman STELMACH, Wrocław: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, 2012, ss. 348, 16 il. cz.-b.*

Národní archiv w Pradze lokuje się w gronie tych archiwów, które mogą się poszczycić stonkowo dużą częstotliwością kwerend przeprowadzanych przez badaczy dziejów Śląska. Fakt ten nie powinien nikogo dziwić, gdyż ze względu na ścisłe związki, zarówno polityczne, jak i kulturowe, łączące Koronę Czeską ze Śląskiem, archiwum to gromadzi bardzo liczne silesiaca. Jednym z najobficiej reprezentowanych przez nie zespołów, szczególnie chętnie wykorzystywanym zwłaszcza przez mediewistów, jest kolekcja polsko-czesko-morawskiej prowincji joannickiej, pochodząca z dawnego Archiwum Wielkiego Przeoratu Joannitów z siedzibą na Malej Stranie w Pradze. Składają się na nią: dokumenty (*listiny*) z lat 1128–1880, łącznie 3122 egzemplarze, mapy (199 sztuk) i rękopisy (*spisy a knihy*), obejmujące akta, zdeponowane w 1035 kartonach, oraz księgi, w liczbie 1114 woluminów¹.

Najcenniejszą część zespołu stanowią bez wątpienia dokumenty. Już u schyłku XVIII w. zwrócił na nie uwagę Franz Paul von Smitmer (1740–1796), kanonik wiedeńskiej katedry św. Szczepana i rycerz zakonu maltańskiego, który sporządził rękopiśmienny kilkutomowy kopiarz zawierający odpisy dokumentów joannickich z lat 1158–1777²; sto lat później Joseph Delaville Le Roulx (1855–1911) podjął trud wydania ich drukiem, ale doprowadził edycję zaledwie do 1310 r.³ Pełny zasób dokumentowy zespołu uwzględnił archiwalny inwentarz opracowany w 1966 r. przez Karla i Věře Beránek⁴. Badacze dziejów Śląska mają także od niedawna do dyspozycji zestawiony przez Romana Stelmacha katalog śląskich dokumentów joannickich.

Wspomniana książka jest zwięźczeniem prowadzonych przez autora od wielu już lat studiów nad zbiorami dokumentowymi śląskich komend joannitów. Ich rezultatem były dotychczas rozproszone po licznych wydawnictwach publikacje, niekiedy przyjmujące także postać kata-

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2016. Scientific work financed by the Ministry of Science and Higher Education under the name of the “National Programme for the Development of Humanities” in the years 2012–2016.

1 S. KOTLÁROVÁ, *Fond Řádu Maltézských rytířů v Národním archivu v Praze a jeho využití v medievistice*, [w:] J. DOBOSZ, J. KUJAWIŃSKI, M. MATLA-KOZŁOWSKA (red.), *Drugie polsko-czeskie forum młodych mediewistów. Mediewista wobec źródła – teoria i praktyka. Materiały z konferencji naukowej, Gniezno 25–28 września 2007 roku* (Publikacje Instytutu Historii, 87), Poznań 2009, s. 262.

2 F. P. VON SMITMER, *Diplomatarium Ordinis s. Johannes Hierosolimitani Magni Prioratus Bohemiae, Moraviae, Silesiae, Poloniae, Austriae, Styriae, Carintiae, Carniolae*, t. 1–4, Národní archiv Praha, *Maltézští rytíři – české velkopřevorství* (dalej: *ŘM*), sygn. 73, 73a, 74, 75; por. S. KOTLÁROVÁ, *Fond Řádu Maltézských rytířů*, s. 261–262; M. L. WÓJCIK, *Kolekcja odlewów średniowiecznych pieczęci śląskich Franza Paula von Smitmera w zbiorach Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu*, [w:] M. GOLIŃSKI, S. ROSIK (red.), *Historicae viae. Studia dedykowane Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi z okazji 55-lecia pracy naukowej* (Scripta Historica Medievalia, 1), Wrocław 2012, s. 65, 68–69.

3 J. DELAVILLE LE ROULX, *Cartulaire général de l'ordre des hospitaliers de S. Jean de Jérusalem (1100–1300)*, t. 1–4, Paris 1894–1906.

4 K. BERÁNEK, VĚRA BERÁNKOVÁ, *Archiv českého velkopřevorství maltézského řádu*, díl 1: *Listiny 1128–1880. Inventář SÚA*, Praha 1966, mps w Národní archiv Praha.

logów, dotyczące przeważnie dokumentów pochodzących tylko z jednej wybranej komandorii joannickiej⁵. Tym razem mamy do czynienia ze scalonym i uporządkowanym chronologicznie katalogiem obejmującym 12 śląskich placówek joannickich z siedzibami w Brzegu, Dzierżonowie, Grobnikach, Kłodzku, Koźlu, Lwówku Śląskim, Łosiuwie, Oleśnicy Małej, Strzegomiu, Tyńcu nad Ślązą, Wrocławiu i Złotorzy. Zasadnicza jego część, inwentarzowa, uwzględnia 1222 (wedle zastosowanej ciągłej numeracji) dokumenty z lat 1170/1189–1809⁶, zarówno pochodzące z zespołów zgromadzonych w ramach poszczególnych komandorii śląskich, jak i znajdujące się w tych działach praskiej kolekcji, które nie są związane bezpośrednio ze Śląskiem (m.in. *České velkopřevorství, Extranea, Komenda Brno, Komenda Žitava, Panství Volyně, Spolia*). Uzupełniają ją niezbędne w tego typu opracowaniach indeksy (osobowo-geograficzny, właścicieli pieczęci i znaków notarialnych), a także niezbyt obszerny wstęp, w którym w bardzo skondensowanej, niemal ascetycznej formie przedstawiono zarys historii zakonu joannitów w Europie Środkowej i na Śląsku, losy archiwaliów pozostałych po śląskich joannitach oraz dzieje poszczególnych komend śląskich, nadto omówiono zasady, jakimi kierował się autor przy opracowaniu katalogu. Całość dopełnia 16 czarno-białych reprodukcji dokumentów.

Katalog zestawia, jak już wspomniano, dokumenty pochodzące z 12 komandorii joannickich uznawanych przez autora za śląskie. Próżno byłoby jednak szukać wyjaśnienia, jaki obszar określa on mianem Śląska, a w konsekwencji – co stanowi kryterium zakwalifikowania danej placówki jako funkcjonującej na tym właśnie terenie. Nie jest to sprawa drugorzędnej wagi. Dwie spośród uwzględnionych przez autora komandorii, obie powstałe z inicjatywy czeskich Przemysłidów, mianowicie w Grobnikach w diecezji ołomuńskiej oraz w Kłodzku w diecezji praskiej, leżały wszak poza granicami historycznego Śląska; pierwsza na Morawach, druga – na terytorium Czech⁷. Nasuwa się zatem pytanie, dlaczego autor pominął komandorię w Opawie, zaliczając ją niefrasobliwie do „niezwiązanych bezpośrednio ze Śląskiem” (s. 17), skoro Opawszczyzna właśnie, aż po XVI w. oscylująca między Śląskiem i Morawami, przynależy w istocie (geograficznie i administracyjnie) do Śląska (Opavské Slezsko)?⁸ Na przyjętej przez

5 R. STELMACH, *Dokumenty śląskich komend joannitów w zasobie Centralnego Archiwum Państwowego w Pradze*, „Archeion”, 102, 2000, s. 111–133; IDEM, *Dokumenty do dziejów komendy joannitów we Lwówku Śląskim zachowane w Centralnym Archiwum Państwowym w Pradze*, „Rocznik Jeleniogórski”, 33, 2001, s. 59–72; IDEM, *Zachowane dokumenty do dziejów komendy joannitów w Tyńcu nad Ślązą*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 56, 2001, s. 331–345; IDEM, *Dokumenty do dziejów komendy joannitów w Dzierżonowie z Centralnego Archiwum w Pradze*, *ibidem*, 57, 2002, s. 233–240; IDEM, *Komenda joannitów w Oleśnicy Małej w świetle zachowanych dokumentów z Centralnego Archiwum w Pradze*, *ibidem*, 57, 2002, s. 211–232; IDEM, *Komenda joannitów w Strzegomiu w świetle zachowanych dokumentów*, „Rocznik Świdnicki”, 30, 2002, s. 57–80; IDEM, *Niepublikowane glaciensia w archiwum praskiej komendy joannitów*, „Kładejský sborník”, 5, 2003, s. 229–244; IDEM, *Źródła do dziejów joannitów na ziemi opolskiej*, [w:] E. BIMLER-MACKIEWICZ (red.), *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, Rybnik 2003, s. 115–127; IDEM, *Źródła do dziejów joannitów na ziemi opolskiej*, „Zeszyty Gliwickie”, 31, 2003, s. 49–63; IDEM, *Dokumenty do dziejów komendy joannitów Bożego Ciała we Wrocławiu*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 59, 2004, s. 34–61; IDEM, *Źródła do dziejów joannitów na ziemi opolskiej*, *ibidem*, 60, 2005, s. 399–412; IDEM, *Praskie archiwum komendy joannitów w Złotorzy*, [w:] R. ŽERELIK (red.), *Dziedzictwo kulturowe Złotorzy na tle dziejów Śląska i Europy = Das Kulturerbe Goldbergs vor dem Hintergrund der Geschichte Schlesiens und Europas = Kulturní dědictví Zlotoryje na pozadí slezských a evropských dějin* (Biblioteczka Miłośników Ziemi Złotoryjskiej, 5), Złotoryja 2007, s. 49–85.

6 W rzeczywistości dokumentów jest nieco więcej niż 1222, o czym niżej.

7 R. HEŚ, *Joannici na Śląsku w średniowieczu*, Kraków 2007, s. 67–69.

8 Zob. m.in.: J. KONVIČNÁ, *Opavsko – Morava nebo Slezsko? (Několik poznámek k politicko-správnímu vývoji Opavska do konce husitských válek)*, [w:] J. FANTYSOVA-MATĚJKOVÁ, J. ZDICHYNEC (ed.), *Korunní země v dějinách*

autora atrybucji zaciążyła typowa dla polskiej historiografii praktyka uznawania za śląskie wszystkich średniowiecznych domów joannickich istniejących na obszarze tej części Śląska, która dziś przynależy do Polski (województwa dolnośląskie, opolskie i śląskie)⁹. Szkoda, gdyż włączenie dokumentów komendy w Opawie, ważnej z punktu widzenia dziejów ziem opawskiej, karniowskiej i raciborskiej, integralnie zespolonych ze Śląskiem, pozwoliłoby nadać katalogowi w pełni śląski wymiar.

Czytelnik nie uzyska także informacji na temat kryteriów doboru materiału dyplomatycznego stanowiącego podstawę do jego edycji katalogowej. Sformułowanie „śląskie dokumenty” nie precyzuje wszak, czy chodzi o dokumenty dotyczące spraw śląskich, pochodzące zarówno z kolekcji komturii uznanych przez autora za śląskie, jak i z innych działów praskiego archiwum joannitów, czy może o całość spuścizny śląskich komandorii, bez względu na jej treść, oraz dokumenty odnoszące się do śląskich placówek joannickich i samego Śląska przechowywane w pozostałych – pozaśląskich – działach zespołu. Klucza nie sposób odkryć na własną rękę. Po zsumowaniu zestawionych przez autora tabelarycznych danych o liczbie dokumentów pochodzących z poszczególnych komandorii śląskich wynika wszak, że „do dziejów śląskich komend joannitów zachowało się” ich 1221 (s. 11). Dołączyć do nich należy „dokumenty śląskie”, na jakie autor katalogu natrafił w 14 innych wymienionych przezeń z nazwy, a „nie związanych ze Śląskiem”, działach zespołu (s. 17). Stelmach nie podaje, niestety, ich liczby. Zakładając jednak, że z każdego z działów wykorzystał tylko po jednym dokumencie, katalog winien obejmować co najmniej 1235 pozycji. Dokładne przejrzanie „obcych” (nie śląskich) sygnatur pod dokumentami wykazało jednak, że jest ich 54¹⁰, co oznacza, że katalog powinien liczyć 1275 regestów. Tymczasem rzeczywista liczba skatalogowanych dokumentów – po doliczeniu zdublowanych numerów katalogowych oznaczonych literą a (nr 3a, 168a, 308a, 561a, 618a, 904a, 939a, 1003a, 1090a) lub jej pozbawionych (nr 615), odliczeniu pozycji opuszczonych (nr 278, 610, 908, 935, 1094), wyłączeniu dokumentu opublikowanego dwukrotnie pod dwiema różnymi datami (nr 168a, 365) oraz pominięciu dokumentu niezwiązanego ze Śląskiem (nr 43) – wynosi 1225. Dysproporcje te wyraźnie pokazują, iż z katalogu wyłączonych zostało w najlepszym wypadku 50 dokumentów.

českého státu. I. Integrační a partikulární rysy českého státu v pozdním středověku. Sborník příspěvků přednesených na kolokviu pořádaném dne 4. června 2002 na FFUK, Ústí nad Labem 2003, s. 59–76; N. MIKA, *Przebieg śląsko-morawskiej granicy na przestrzeni wieków*, [w:] *Jedność małych ojczyzn jednością Unii Europejskiej*, Racibórz-Krzyżanowice 2004, s. 9–19; A. BINDACZ, *Pogranicze śląsko-morawskie na przykładzie powiatu raciborskiego*, [w:] J. NOWOSIELSKA-SOBEL, G. STRAUCHOLD (red.), *Śląsk w czasie i przestrzeni* (Spotkania Dolnośląskie, 4), Wrocław 2009, s. 123–131; D. HALMER, *Kształtowanie się i przebieg granicy śląsko-morawskiej w okolicach Głubczyc w średniowieczu*, „Kalendarz Głubczycki”, 17, 2010, s. 117–126.

9 Por. np. A. TARNAS-TOMCZYK, *Fundacje joannickie na Śląsku w średniowieczu. Z badań nad początkami śląskich klasztorów*, [w:] M. L. WÓJCİK (red.), *Człowiek – obraz – tekst. Studia z historii średniowiecznej i nowożytnej*, Dzierżonów 2005, s. 11–34, która – podobnie jak autor katalogu – włączyła do listy śląskich fundacji joannickich komandorie w Grobnikach i Kłodzku, pominięła zaś placówkę w Opawie.

10 Chodzi o dokumenty pochodzące według wydawcy z następujących działów: *Austriaca* – 1 dokument (nr 43); *České velkopřevorství-papežské buly* – 15 (nr 96, 98, 99, 107, 115, 179, 342, 484, 515, 605, 636, 645, 672, 688, 1220); *České velkopřevorství-velmistrovské buly* – 1 (nr 760); *Extranea* – 9 (nr 31, 80, 161, 491, 611, 846, 859, 881, 1210); *Fara Pičín* – 1 (nr 284); *Komenda a klášter Strakonice* – 6 (nr 280, 707, 719, 762, 763, 764); *Komenda Brno* – 2 (nr 774, 867); *Komenda Opava* – 11 (nr 168a, 201, 206, 365, 608, 748, 778, 869, 1075, 1076, 1214); *Komenda Žitava* – 1 (nr 163); *Panství Volyně* – 3 (nr 739, 761, 804); *Personalie členů pražského konventu* – 1 (nr 1222); *Pražský konvent* – 1 (nr 288); *Spolia* – 1 (nr 1218) i *Velkopřevorí* – 1 (nr 759).

Pewien niedosyt informacyjny wzbudza też chronologia wykorzystanego zbioru. Wedle słów autora dokumenty śląskich domów joannickich trafiały do archiwum wielkiego przeoratu w Pradze „w wyniku kresu działalności poszczególnych placówek” (s. 10). Niektóre z nich zlikwidowano już w dobie reformacji (Dzierżoniów, Strzegom, Złotoryja) bądź też oddano w ręce konkurencyjnych zgromadzeń zakonnych (Kłodzko objęli jezuita), inne przetrwały aż do kasacji pruskiej z 1810 r. (Grobniki, Oleśnica Mała, Wrocław). Zrozumiałe jest, że dokumenty tych pierwszych urywają się na XVI–XVII w. Ale niezaspokojoną stosownym komentarzem ciekawość czytelnika wzbudza to, dlaczego w tym samym czasie kończą się również dokumenty komend funkcjonujących nieprzerwanie do początku XIX stulecia. Czyżby w XVIII w. nie zachował się ani jeden śląski dokument joannicki, skoro żaden nie został w katalogu uwzględniony? Pojawia się również pytanie, czy dokumenty trafiały do Pragi istotnie dopiero po likwidacji danej placówki. Jak bowiem objaśnić fakt, iż w archiwum przeoratu już przed końcem XVIII w., co znajduje odzwierciedlenie w rękopiśmiennym inwentarzu Franza Paula von Smitmera, znalazły się dokumenty komend skasowanych dopiero na mocy edyktu sekularyzacyjnego ogłoszonego w 1810 r. przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III?¹¹

Katalog został sporządzony według schematu zastosowanego przy opracowaniu *Katalogu dokumentów przechowywanych w Archiwach Państwowych Dolnego Śląska*, którego współtwórcą był autor omawianego tutaj wydawnictwa¹². Opis każdego dokumentu składa się z następujących elementów: daty (według współczesnego zapisu oraz w lekcji oryginału) i miejsca wystawienia (w brzmieniu współczesnym i oryginalnym), regestu (mniej lub bardziej rozbudowanego streszczenia dyspozycji), informacji na temat cech zewnętrznych (forma przekazu, język, rodzaj materiału, wymiary, środki uwierzytelniające), aktualnej oraz dawnej sygnatury archiwalnej, wreszcie wskazówek bibliograficznych (o ile dokument był publikowany *in extenso* lub w postaci regestu). Zastosowany układ, powszechnie przyjęty w edycjach o charakterze katalogowym, nie budzi wątpliwości. Zastrzeżenia można mieć natomiast do kompletności, czy też może raczej niekompletności, niektórych danych. Jeśli bowiem katalog ma spełniać funkcję przewodnika po zbiorach archiwalnych, jego użytkownik ma prawo oczekiwać od autora nie tylko rzetelnej, ale i w miarę pełnej informacji. Tymczasem wskazówki bibliograficzne – niezwykle użyteczne, a nawet wręcz niezbędne, w tego typu pracach – ograniczone zostały, przy czym niekonsekwentnie, jedynie do dokumentów z lat 1178/1189–1360, których komplet został udostępniony mediawistom w ramach trzech podstawowych wydawnictw: *Schlesisches Urkundenbuch* (do 1300 r.)¹³, *Regesten zur schlesischen Geschichte* (do 1342 r.)¹⁴ oraz *Regesty*

11 Wątpliwości co do zasadności wyrażonej przez badacza tezy, od lat przezeń powielanej w różnych opracowaniach (zob. przyp. 5), zgłaszałem już wcześniej, zob. M. L. WÓJCIK, *Kolekcja odlewów*, s. 68–69.

12 *Katalog dokumentów przechowywanych w Archiwach Państwowych Dolnego Śląska*, t. 1: *Do 1300 r.*, oprac. R. STELMACH, Wrocław 1991; t. 2: *1301–1327*, oprac. IDEM, Wrocław 1991; t. 3: *1328–1350*, oprac. R. ŻERELIK, Wrocław 1991; t. 4: *1351–1365*, oprac. R. STELMACH, Wrocław 1991; t. 5: *1366–1379*, oprac. IDEM, Wrocław 1991; t. 6: *1380–1391*, oprac. M. CHMIELEWSKA, Wrocław 1995; t. 7: *1392–1400*, oprac. R. STELMACH, Wrocław 1993; t. 8: *Indeksy do t. I–VII (do 1400 r.)*, oprac. R. STELMACH, R. ŻERELIK, Wrocław 1998; t. 9: *Archiwa książęce i drobne akcesje*, cz. 1: *1401–1500*, oprac. R. ŻERELIK, Wrocław 1998.

13 *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. 1: *971–1230*, Bearb. H. APPELT, Köln–Graz 1963–1971; Bd. 2: *1231–1250*, Bearb. W. IRGANG, Wien i in. 1977; Bd. 3: *1251–1266*, Bearb. IDEM, Köln–Wien 1984; Bd. 4: *1267–1281*, Bearb. IDEM, Köln–Wien 1988; Bd. 5: *1282–1290*, Bearb. IDEM, Köln i in. 1993; Bd. 6: *1291–1300*, Bearb. IDEM, Mitarb. D. SCHADEWALDT, Köln i in. 1998 (dalej: *SUB* z numerem tomu).

14 *Regesten zur schlesischen Geschichte*, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 7, Th. 1: *bis zum Jahre 1250*, Bearb. C. GRÜNHAGEN, Breslau 1884; Bd. 7, Th. 2: *bis zum Jahre 1280*, Bearb. IDEM, Breslau 1875; Bd. 7, Th. 3:

śląskie (1344–1360)¹⁵. Sporadycznie przywoływane są także inne edycje źródłowe, ale nigdy w odniesieniu do dokumentów wystawionych po 1360 r. Oznacza to, że autor nie zadał sobie trudu ich skolonizowania. Nie tłumaczy go w żadnej mierze zapowiedź cytowania tylko „najnowszych wydawnictw, zawierających publikację treści dokumentu lub jego regestu” (s. 17), albowiem od tej deklaracji czyni liczne wyjątki, cytując wydawnictwa XIX-wieczne, m.in. – poza pierwszymi tomami wspomnianych już *Regesten zur schlesischen Geschichte* – podstawowe dla dziejów ziemi kłodzkiej *Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz*¹⁶.

Zamieszczenie informacji o miejscu publikacji dokumentów wydaje się tym bardziej pożądane, że autor nie uwzględnił list świadków oraz formuł kancelaryjnych (*datum per manus, ad relationem* czy *qui presenta habuit in commisso*), co uznać należy za największy mankament katalogu. Stelmach tłumaczy, iż świadomie zrezygnował z ich przytaczania „dla oszczędności miejsca” (s. 16), ale usprawiedliwienie to, zważywszy na wysuwane w historiografii postulaty udostępniania w edycjach źródłowych (regestach, ekscerptach, katalogach) także spisów świadków, brzmi co najmniej zaskakująco. Trudno powiedzieć, czy z tego samego powodu nie opisał on dokładniej pieczęci (z podaniem ich kształtu i typu, deskrypcją wizerunku, a nawet odczytem legendy), ale nie ma najmniejszych wątpliwości, że stwierdzenia typu „na pasku pergaminowym pieczęć komtura” (nr 441), „na paskach pergaminowych 7 pieczęci – starosty, Wolframa, Mikołaja, Tomasza i Mikołaja Panwiczów, komtura Piotra i komendy kłodzkiej” (nr 437), „na czerwonych sznurach pieczęć pieszka z kontrasigillum” (nr 187) oraz liczne inne im podobne, jakby żywcem wyjęte z XIX-wiecznych kodeksów dyplomatycznych, zupełnie nie przystają do dzisiejszych, zdecydowanie bardziej wygórowanych potrzeb badawczych. Szkoda, że autor nie skorzystał ze sprawdzonych rozwiązań zastosowanych choćby w wydanym przed niespełną dekadą katalogu dokumentów ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego, który – choć daleki od doskonałości, zwłaszcza w sfragistycznej warstwie informacyjnej – jest ewidentnym przykładem dostosowywania się wydawców do oczekiwań odbiorców¹⁷.

Podążając tokiem myśli autora, zatroskanego o oszczędność miejsca kosztem korzyści płynących z katalogu dla czytelnika i nauki, można byłoby przewrotnie zasugerować w ogóle rezygnację z jego publikacji. Na stronie internetowej www.monasterium.net, o której wspomina autor (s. 10), dostępna jest wszak pełna kolekcja zespołu joannickiego do 1526 r. włącznie. Nie obejmuje ona zaledwie 152 skatalogowanych przez Stelmacha (według jego numeracji) dokumentów śląskich joannitów z lat 1527–1809. W bazie zawarto dokładnie te same dane, które zestawia autor, mianowicie: sygnaturę, datę i miejsce wystawienia, regest, informacje

bis zum Jahre 1300, Bearb. IDEM, Breslau 1886; Bd. 16: *1301–1315*, Bearb. C. GRÜNHAGEN, C. WUTKE, Breslau 1892; Bd. 18: *1316–1326*, Bearb. IDEM, Breslau 1898; Bd. 22: *1327–1332*, Bearb. IDEM, Breslau 1903; Bd. 29: *1334–1337*, Bearb. K. WUTKE, E. RANDT, H. BELLEE, Breslau 1923; Bd. 30: *1338–1342*, Bearb. K. WUTKE, E. RANDT, Breslau 1930 (dalej: SR z numerem regestu).

15 W. KORTA (red.), *Regesty śląskie*, t. 1: *1343–1348*, oprac. K. BOBOWSKI, J. GILEWSKA-DUBIS, W. KORTA, B. TUROŃ, Wrocław i in. 1975; t. 2: *1349–1354*, oprac. K. BOBOWSKI, M. CETWIŃSKI, J. GILEWSKA-DUBIS, A. SKOWROŃSKA, B. TUROŃ, Wrocław i in. 1984; t. 3: *1355–1357*, oprac. J. GILEWSKA-DUBIS, Wrocław i in. 1990; t. 4: *1358–1359*, oprac. J. GILEWSKA-DUBIS, K. BOBOWSKI, Wrocław-Warszawa [1992]; t. 5: *1360*, oprac. J. GILEWSKA-DUBIS, Wrocław-Warszawa 1992.

16 *Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz*, Hg. F. VOLKMER, W. HOHAUS, Bd. 1: *Urkunden und Regesten zur Geschichte der Grafschaft Glatz bis zum Jahre 1400*, Habelschwerdt 1883; Bd. 2: *Urkunden und Regesten zur Geschichte der Grafschaft Glatz von 1401 bis 1500*, Habelschwerdt 1888.

17 *Katalog dokumentów pergaminowych ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu*, oprac. J. TOMASZEWICZ, M. ZDANEK, Kraków 2004.

na temat cech zewnętrznych (język, rodzaj materiału, wymiary, pieczęcie). Jej wyższość polega jednak na zamieszczeniu również bardzo dobrej jakości skanów dokumentów, w każdym wypadku zarówno awersu, jak i rewersu. Projekt *Monasterium*, koncentrujący uwagę na dokumentach, dopełnia baza *Pečetě (Katalog pečetí, pečetidel a sbirkových odlišků. Soupis sfragistického materiálu uloženého v archivech České republiky)*, dostępna online pod adresem <http://database.aipberoun.cz/pecete>, której istnienie autor pominął milczeniem, zestawiająca z kolei drobiazgowo informacje wyłącznie o pieczęciach. Uwzględniają one m.in.: dane o właścicielu pieczęci, stanie jej zachowania, typie, wielkości, kształcie i barwie, sposobie ostemplowania dokumentu, a także treść formuły koroboracyjnej, opis napieczętnego wizerunku (nie zawsze wierny) oraz odczyt otokowej legendy (nie zawsze poprawny)¹⁸. Obie bazy pomijają listy świadków, lecz mimo to – uwzględniane łącznie – stanowią zdecydowanie pełniejszą alternatywę omawianego katalogu.

Nie sposób dokładnie zweryfikować rzetelności katalogu. Wymagałoby to przeprowadzenia ponownej kwerendy w praskim archiwum. Na podstawie wyrywkowych kontroli można jednak stwierdzić, że katalog roi się od błędów. Mylne są choćby odczyty lub identyfikacje osób i miejscowości. I tak np. zamiast Barth powinno być Baruth (nr 60), zamiast Nenkeri – *Renkeri* (nr 142), zamiast Jan, wójt miasta Głubczyce – Henryk (*Heineco*, Heinko, Hynek) *dictus de Lub-schicz* (nr 168)¹⁹, zamiast Donytskinenesis – *Donyrsteynensis* (nr 225), zamiast Fryczko Pawelwicz – Tyczko *Panowitz* (nr 225), zamiast Dreczczink – *Creczczink* (nr 319), zamiast Qulnicz – *Gulnicz* (nr 418), zamiast Konrad, książę Śląska, pan Oleśnicy i komtur joannitów w Oleśnicy Małej – Rupert, książę Śląska i komtur joannitów w Oleśnicy Małej (nr 469, 471), zamiast Bolkowa – Hayn (nr 319), predykat utożsamiany z nazwiskiem rodziny rycerskiej (Hayn lub Hain), a nie miejscowości²⁰, zamiast Ratna – Rachenau (nr 534), czyli przydomek szeroko rozrodzonej w Kłodzkiem rodziny rycerskiej²¹, zamiast Istebki – Skarzyce (nr 537)²². Wiele omyłek dotyczy także pieczęci. Autor często albo nie uwzględnia czyjegoś stempla, albo przypisuje go niewłaściwej osobie. Z pierwszym przypadkiem mamy do czynienia np. w odniesieniu do dokumentów z 6 I 1340 r. (nr 156, brak pieczęci rycerza Bronchinusa), 11 II 1353 r. (nr 226, brak pieczęci Weisa Knoblauchsdorfa), 2 X 1388 r. (nr 354, brak pieczęci Jana i Henryka Knoblauchsdorfów oraz Mikołaja Pannewitza) i 5 XII 1394 r. (nr 378, brak sigillum Ottona Pannewitza). Błędne przyporządkowanie stempli odnotować możemy z kolei m.in. przy dokumentach z 1350 r. (b.d., nr 213), 30 IX 1374 r. (nr 295), 9 VI 1387 r. (nr 346), 13 XI 1394 r. (nr 377), 13 III 1404 r. (nr 437), 11 VIII 1409 r. (nr 459) i 24 XI 1417 r. (nr 534)²³. Zdarzają się także wpadki chronologiczne. Dokument Ruperta, księcia śląskiego i komtura w Oleśnicy Małej, publikuje autor pod datą 28 XII 1413 r., po czym w uwagach informuje, że „baza monasterium źle datuje dokument na 28 XII”

18 Bazę tę, wraz z jej wszystkimi wadami i zaletami, omówił szczegółowo W. MISCHKE, *Pieczęcie polskie w czeskich bazach internetowych*, [w:] Z. PIECH, W. STRZYŻEWSKI (red.), *Zbiory pieczęci w Polsce*, Warszawa 2009, s. 477–498.

19 Zob. o nim ostatnio D. HALMER, *Kariera Henryka (Heinka) z Głubczyc. Przyczynek do badań nad otoczeniem księcia opawsko-raciborskiego Mikołaja II Przemysłydy*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne”, 4 (8), 2012, s. 113–127.

20 T. JUREK, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV w.* (Prace Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydział Historii i Nauk Społecznych, 54), Poznań 1996, s. 232–233.

21 *Ibidem*, s. 271.

22 *Ibidem*, s. 205.

23 Poprawnie w bazie *Pečetě* (<http://database.aipberoun.cz/pecete>).

(nr 494). Istotnie, gdyż właściwa data to 28 października (*am Sonnabende von Omnium Sanctorum*). Podobnie rzecz wygląda w przypadku dokumentu Stefana Zapolyi, starosty świdnicko-jaworskiego, który Stelmach poprawnie datuje na 9 czerwca (*am Dinstige nach Bonifacii*) 1478 r., a w uwagach oświadcza: „w bazie monasterium zła data dokumentu – 9 VI” (nr 829). Przytrafiają się też pominięcia. Nie uwzględniono np. dokumentów Ruperta, księcia śląskiego i komtura w Oleśnicy Małej, z 6 i 25 VI 1411 r. (*ŘM*, nr 850, 851) oraz dokumentu Henryka z Łażan z 25 VI 1411 r. (*ŘM*, 2739), przy dokumencie Rudolfa zwanego Paar, pana na Hartbergu, nie podano natomiast sygnatury archiwalnej (nr 1203). Podobnych przykładów różnych uchybień można by tu mnożyć więcej.

Usterki, wymagające sprostowania bądź uzupełnienia, zdarzają się również we wstępie do katalogu. Nazwisko autorki szkicu o początkach zakonu joannitów na Śląsku brzmi Gancarczyk²⁴, a nie – jak podaje Stelmach – Gancarzyk (s. 15, przyp. 33, 35). Nadanie komesa Gosława na rzecz joannitów makowskich z 1239 r. obejmowało wieś Cisek²⁵, a nie Ciszek (s. 13). Wśród wymienionych w zespole joannickim praskiego archiwum działów odnotowano we wstępie nieistniejący zbiór o nazwie *Fara Jičín* (s. 17), zamiast którego miał się znaleźć dział *Fara Pičín* (poprawnie na s. 79). W tabelarycznym zestawieniu dokumentów zachowanych w archiwach śląskich komandorii joannickich podano, że z Wrocławia pochodzi 190 dokumentów z okresu od 1245 r. do połowy XVII w. (s. 11), tymczasem ostatni dokument zdeponowany w zbiorze wrocławskim nosi datę 15 III 1695 r. (nr 1221). Trudne do zaakceptowania jest przekonanie, jakoby joannici grobniccy przenieśli się do Głubczyc w 1327 r. (s. 12). W roku tym, dokładnie 7 grudnia, poświęcony jest tylko pierwszy uchwytny źródłowo komtur głubczycki Dytryk²⁶, ale komturia funkcjonowała w mieście zapewne wcześniej. Sam autor w tabeli na s. 9, jako czas jej powstania, podaje rok 1279. Istotnie, po 1279 r. mieszczanie głubczyccy, chcąc nakłonić braci szpitalników do zmiany siedziby, zburzyli ich placówkę w Grobnikach, po czym zobowiązali się do dostarczenia im środków na zakup dwóch domów położonych przy kościele parafialnym w Głubczycach, nad którym prawo patronatu joannici grobniccy objęli między 1259 a 1278 r.²⁷ Stosowną ugodę w tej sprawie zawarto w 1282 r.²⁸ *Terminus post quem* translokacji wyznacza jednak dopiero rok 1288, kiedy to pojawia się w źródłach jeszcze komtur grobnicki²⁹. Niepewna jest także data powrotu joannitów z Głubczyc do Grobnik. Autor wyznacza ją na około 1520 r., tymczasem w historiografii przyjmuje się bardziej uzasadnione daty, mianowicie: około 1492 r., którą wiąże się z budową nowej siedziby (zamku) w Grobnikach³⁰, lub dopiero rok 1535, kiedy to w dobie nasilających się konfliktów między katolikami i protestantami joannici opuścili głubczycki *Kreuzhof*³¹. Wątpliwości budzą wreszcie daty fundacji komandorii

24 K. GANCARCZYK, *W kwestii początków zakonu joannitów na Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 40, 1985, s. 191–201.

25 *SUB*, 2, nr 165.

26 *SR*, nr 4704.

27 A. TARNAS-TOMCZYK, *Fundacje joannickie*, s. 15–16; R. HEŚ, *Joannici na Śląsku*, s. 73.

28 *SUB*, 5, nr 38.

29 *Ibidem*, nr 384.

30 R. HEŚ, *Joannici na Śląsku*, s. 74.

31 M. L. WÓJCIK, *Beginki głubczyckie*, [w:] M. DERWICH, A. POBÓG-LENARTOWICZ (red.), *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Turawie*

grobniczej i kłodzkiej, określone odpowiednio na lata 1183–1185 oraz na okres przed 1183 r. (s. 9). Daty te opierają się wszak na falsyfikatach księcia Fryderyka czeskiego i odzwierciedlają stan prawny z okresu ich sporządzenia w połowie XIII w.³²

Czary goryczy dopełnia brak dbałości o właściwą oprawę edytorską publikacji. Katalog aż się prosi o solidną adjustację tekstu. Zawiera wszak rażące błędy literowe, które – jak choćby „publikacja” (s. 10), „obecnie” (s. 10), „najmłodszej” (s. 13) czy „niepublikowane” (s. 13, przyp. 23) – wyglądają niewinnie i dość zabawnie, ale niektóre z nich – np. sformułowanie „w monumentalnym kodeksie [sic!] dypolomtycznym” (s. 10) – u laika mogą wytworzyć mylne przekonanie, iż ma do czynienia z profesjonalną nomenklaturą.

Wiele do życzenia pozostawia wreszcie dołączony do katalogu materiał ilustracyjny w postaci reprodukcji 16 dokumentów śląskich joannitów. Pojawia się bowiem pytanie, czemu on ma służyć, skoro zastosowana technika ich wykonania przypomina kserokopię, w dodatku marnej jakości. Dokumenty są pomniejszone, co utrudnia, a nawet uniemożliwia w niektórych wypadkach czytelność duktu, a zamiast wizerunków wiszących przy nich pieczęci widnieją jedynie czarne plamy. Większy pożytek przyniosłoby z pewnością zamieszczenie na wkładce z papieru kredowego osobnych fotografii kilku niepublikowanych dotąd pieczęci komturów śląskich oraz próbek pisma dokumentów sporządzonych w joannickich skryptoriach.

Katalog dokumentów śląskich joannitów wpisuje się znakomicie w podnoszone ostatnio w historiografii postulaty publikowania wybranych zespołów archiwalnych³³. Nie ulega wszak wątpliwości, że tylko w ten sposób możliwe będzie z czasem całościowe rozpoznanie ogromnego ilościowo oraz rozproszonego po licznych archiwach i bibliotekach, zarówno polskich, jak i zagranicznych, materiału dyplomatycznego zachowanego z obszaru Śląska lub jego dotyczącego. Żałować jednak należy, iż autor katalogu nie nawiązał do sprawdzonych wzorów wydawniczych, idących w kierunku wydawnictw regestowych (z listami świadków), opierając się na edycji serii własnych katalogów dokumentów przechowywanych w dolnośląskich archiwach³⁴, które mogą uchodzić najwyżej za – by użyć słów jednego z najlepszych współczesnych edytorów źródeł śląskich – „ogólnikowe inwentarze”³⁵. Trudno kwestionować fakt, iż nawet

w dniach 6–8 V 1999 r. przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego (Opera ad Historiam Monasticam Spectantia. Series, 1, Colloquia, 4) Wrocław-Opole 2000, s. 588–589.

32 *Sub*, 1, nr 329, 404; por. A. TARNAS-TOMCZYK, *Początki komandorii joannitów w Kłodzku*, [w:] M. DERWICH, W. MROZOWICZ, R. ŻERELIK (red.), *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Wacława Korty (1919–1999)*, Wrocław 2001, s. 89–100; EADEM, *Fundacje joannickie*, s. 12, przyp. 4; R. HEŚ, *Joannici na Śląsku*, s. 67–68.

33 Por. M. CETWIŃSKI, *Dorobek i potrzeby z zakresu wydawnictw źródłowych do dziejów Śląska – średniowiecze (akta i dokumenty)*, [w:] K. BOBOWSKI, R. GŁADKIEWICZ, W. WRZESIŃSKI (red.), *Stan i potrzeby śląskoznawczych badań humanistycznych*, Wrocław-Warszawa 1990, s. 216; W. IRGANG, *Schlesisches Urkundenbuch – ein Resümee*, [w:] W. IRGANG, N. KERSKEN (Hg.), *Stand, Aufgaben und Perspektiven territorialer Urkundenbücher im östlichen Mitteleuropa* (Tagungen zur Ostmitteleuropa-Forschung, 6), Marburg 1998, s. 158–161; IDEM, *Stand Und Perspektiven der Editionen auf dem Gebiet der Diplomatie zur mittelalterlichen Geschichte Schlesiens*, [w:] M. DERWICH, W. MROZOWICZ, R. ŻERELIK (red.), *Memoriae amici*, s. 111–123; R. ŻERELIK, *Schlesisches Urkundenbuch oder Schlesische Regesten? Überlegungen zur Kontinuität des Editionstätigkeit*, [w:] *Stand, Aufgaben*, s. 163–170; T. JUREK, *Die Edition der Schweidnitzer Landbücher*, [w:] *Stand, Aufgaben*, s. 189–194.

34 Zob. przyp. 12.

35 *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. 2: 1385–1395, wyd. T. JUREK, Poznań 2000, s. VIII.

w tak ograniczonym kształcie omawiany katalog-inwentarz będzie zajmował ważne miejsce w bibliotecznym badaniu dziejów zakonu joannitów i Śląska. Winien być jednak wykorzystywany ostrożnie, gdyż na skutek usterek i błędów czasami może przynieść więcej szkód niż pożytku.

Marek L. WÓJCIK
Instytut Historyczny
Uniwersytet Wrocławski

Agnieszka KRZEPKOWSKA, *Zygmunt Lauxmin. Traktat „Ars et praxis musica”*,
Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2012, ss. 121

Wśród środowisk zakonnych angażujących się w kulturę artystyczną epoki baroku szczególną rolę odegrali jezuici. Znaczenie Towarzystwa Jezusowego w tej dziedzinie było tym większe, że dysponowało ono doskonale rozwiniętą siecią szkół, które w znaczący sposób wspomagały proces kształtowania i rozpowszechniania nowych wzorów sztuki. W jezuickich szkołach uczono m.in. muzyki, bez której ówczesna kultura żadną miarą obejść się nie mogła. Poza samą praktyką muzyczną jezuici wykorzystywali w swoim programie dydaktycznym także elementy teorii muzyki, które okazywały się niezwykle przydatne np. podczas wystawianych przez uczniów jezuickich kolegiów spektakli teatralnych. Jak jednak wyglądało w praktyce nauczanie muzyki? Jakie zagadnienia składały się na program dydaktyczny tych placówek? W jaki sposób łączono praktykę z elementami teorii muzyki? I jakie znaczenie miało jezuickie szkolnictwo dla pielęgowanych – lokalnie i globalnie – jezuickich tradycji artystycznych?

Na te pytania stara się odpowiedzieć Agnieszka Krzepkowska w monografii poświęconej traktatowi *Ars et praxis musica* żmudzkiego jezuity Zygmunta Lauxmina (1596–1670). Zadanie to do łatwych nie należy, albowiem ilość zachowanych źródeł niestety nie jest proporcjonalna do zaangażowania jezuitów w animowanie tradycji muzycznych. Źródła te ponadto nie informują o podejmowanej przez nich edukacji muzycznej, co wynika po części stąd, że muzyka nigdy dla nich „nie stanowiła najwyższej wartości” (s. 9). Służyła raczej jako środek do osiągnięcia celu, spełniając tym samym wymóg zgodności z ignacjańskim paradygmatem hierarchii celów.

Jezuicką kulturę muzyczną można jednak badać, w czym nieocenioną pomoc stanowią źródła sporządzane przez członków zakonu i przechowywane w jego archiwach. W sposobie organizacji tych materiałów autorka pracy dobrze się orientuje; z archiwaliów prowincji litewskiej Towarzystwa Jezusowego jednak raczej nie korzysta, opierając się w swoich badaniach na istniejącej już literaturze przedmiotu. Szkoda, gdyż pomimo zniszczeń substancji archiwalnej wileńskich jezuityków można by się tu jakoś odnieść do 67 tomów rękopisów zachowanych w Archivum Romanum Societatis Iesu, odnoszących się do interesującego badaczkę obszaru¹.

Autorka nie porusza również ciekawego problemu faktycznego stanu zachowania źródeł rękopiśmiennych *in situ* – w dzisiejszych zbiorach bibliotecznych Wilna. Jak przypuszcza, „zbadanie zbiorów biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego ujawniłoby nowy materiał źródłowy”, ogranicza jednak swoje pole badawcze do wniosków płynących z lektury przedwojennych katalogów

1 Por. *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego*, t. 1: *Polonia*, oprac. A. P. BIEŚ, L. GRZEBIEŃ, M. INGLÓT (Źródła do Dziejów Kultury. Inwentarze i Katalogi, 1), Kraków 2002.